

PROCES ZANIKANIA JEZYKA NA PODSTAWIE BADAŃ GWAR POLSKICH NA BUKOWINIE RUMUŃSKIEJ

POPULARNONAUKOWY OPIS PROWADZONYCH BADAŃ

W historii krainy zwanej Bukowiną (obecnie leżącej na terytorium dwóch państw: Rumunii i Ukrainy) w okresie zwierzchnictwa Austrii (1774–1918) rozpoczęła się akcja osadnicza, która zaowocowała powstaniem zwartych skupisk polonijnych. Na ziemi rumuńskiej (tzw. Bukowina Południowa) pierwsi osadnicy z Polski – rodziny górnicze z Bochni, które przyciągnęła tu możliwość pracy przy eksploatacji złóż soli kamiennej – przybyli do miejscowości Kaczyka w 1792 r.; następnie osiedlały się tu kolejne rodziny górnicze z Bochni, Wieliczki i Kałusza. W 1834 r. polscy osadnicy z północnej części Bukowiny (tzw. górale bukowińscy) założyli Nowy Sołonec, dwa lata później Pleszę, a w 1842 r. (wspólnie z osadnikami niemieckimi) Pojanę Mikuli – te trzy miejscowości były pierwszymi wsiami o charakterze rolniczym zamieszkałymi przez Polaków. Wsie Ruda (obecnie Wikszany) i Bulaj zostały założone mniej więcej w połowie XIX wieku przez Polaków z okolic Rzeszowa, a w przypadku Rudy również Sanoka. Potomkowie przybyłych wówczas do Rumunii Polaków żyją na Bukowinie Południowej do dnia dzisiejszego, zachowując gwarę i tradycję, które po dwóch wiekach funkcjonowania w otoczeniu języka rumuńskiego i prawosławia zyskały specyficzne, eklektyczne cechy, a wskutek społeczno-historycznych uwarunkowań w części tych miejscowości (takich jak Kaczyka, Ruda i Bulaj) zaczynają zanikać.

W Kaczyce, Rudzie i Bulaju nie tylko mówiło się i mówi „inną mową” niż we wsiach zamieszkałych przez górali bukowińskich – różnią się one od pozostałych społeczności polonijnych także obyczajowością. Górale, zasiedlający sąsiadujące ze sobą wsie (Nowy Sołonec, Pleszę, Pojanę Mikuli), zachowali żywą tradycję, łącznie ze strojem ludowym, czego nie obserwuje się w pozostałych miejscowościach. W żadnej z nich nie są już odprawiane msze w języku polskim (z wyjątkiem odpustowych), a najmłodsze pokolenie w ogóle nie posługuje się gwarą – dzieci uczą się języka polskiego w szkołach, ale jest to dla nich język obcy. Z uwagi na dużą liczbę małżeństw mieszanych, w relacjach domowych, podobnie jak sąsiedzkich i społecznych, używa się głównie języka rumuńskiego. Te czynniki łączą się także z aspektem decydującym o zanikaniu gwar – stale zmniejsza się liczba ich użytkowników, co związane z wymieraniem najstarszego pokolenia.

Przygotowywana przeze mnie praca doktorska pt. *Proces zanikania języka na podstawie badań gwar polskich na Bukowinie rumuńskiej* wpisuje się we współczesny nurt badań językoznawczych dotyczących procesu zanikania i śmierci języków. Moim celem jest opis i analiza mechanizmów zanikania gwar w społecznościach polonijnych na terenie Bukowiny rumuńskiej, a także określenie ich źródeł i przyczyn ze wskazaniem na podobieństwa i różnice obserwowane w Kaczyce, Rudzie i Bulaju, w których Polacy osiedlali się już w wiekach XVIII i XIX. Koncepcja mojej analizy opiera się na założeniu, że proces zanikania gwar na Bukowinie Południowej wiąże się zarówno z czynnikami endogennymi (gwary zanikają wraz z naturalnym odchodzeniem najstarszego pokolenia ich użytkowników), jak i egzogennymi (brak pokoleniowej transmisji języka to wynik procesów społecznych, kulturowych i historycznych; z kolei zanikanie gwar wiąże się ze zjawiskiem przemocy symbolicznej i kulturowej w adaptacji Polaków w Rumunii – językowej, obrzędowej i obyczajowej). Moja praca będzie nie tylko jednym z niewielu opisów gwar Bulaju, Rudy i Kaczyki, ale najprawdopodobniej jednym z ostatnich w historii.